Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

Nr. 36. Dnia 10. Września 1859.

Wiadomość o zawiązaniu się i działaniu gal. stanowego Towarzystwa kredytowego.

(Dalszy ciąg. Ob. Nr. 33, 34 i 35. Dodatku tygod.)

3. Jak przyjęto projekt w Wydziale Stanowym.

k) Zastanowiwszy się nad naturą tego Instytutu, pokaże się jawnie, iż ta jakakolwiek bądź pożyczka podwójnie obciążać będzie dobra ziemskie w Galicyi, — raz przez szczególną hypotekę, jaką każdy biorący od Stanów obligacye zapisać musi, — drugi raz, przez ogólne zaręczenie, które Stany postanowić muszą za wszystkie, przez siebie wydać się mające.

l) Gdyby te wszystkie trudności nie były na zawadzie, przecież ten Instytut kredytowy za korzystny dla kraju uznać nie można. Będzie on korzystniejszy dla lichwiarzów a niżeli dla tych, którzy drogą tej pożyczki pieniędzy nabyć zechcą. Biorący obligacyę od Stanów, musi podjąć koszta na jej intabulacyę, na podwójny papier stemplowy, t. j. i na obligacyę stanową i na swoją własną, jeżeliby się Najjaśniejszemu Panu uwolnienia od stemplów udzielić nie podobało. Dopełniwszy tych wszystkich uroczystości, pożyczający musi podjąć starania, aby te obligacye na pieniądze kruszcowe przeistoczył; przemiana ta w kraju ogołoconym z pieniędzy i z kapitalistów nastąpić nie może, trzeba więc udać się do Wiednia, aby tam przedać obligacye na giełdzie. Obligacye Stanów Galicyjskich nie będą miały kursu bardzo zyskownego, bądź dla tego, że jesteśmy bardzo od stolicy oddaleni, bądź też, że kapitaliści wiedeńscy nieznają naszych hypotek, i nawet nie mają o nich dobrego mniemania. Lecz gdyby była przedaż najkorzystniejsza, nie można się więcej nad 70 za 100 spodziewać, bo 5-procentowe obligacye skarbowe wyższej nie mają wartości. Tym sposobem nabyte pieniądze kosztować będą procentu 7, ale porachowawszy koszta podróży do Wiednia, i koszta pobytu tamże, użycie na miejscu ludzi na interesach giełdowych znających się, zapewne ten procent podwoi się, i pożyczka ta w ostatniem swojem rozwinięciu się, stanie się uciążliwą i lichwiarską.

m) Najpewniejszy i może najmniej kosztowny sposób byłby użycia obligacyi Stanowych przez ich zastawienie w Banku narodowym; a jeżeli ten jest dołożony warunek, iż bank dwie tylko części wartości, jaka pod tenczas będzie na giełdzie, pożyczać ma przedsięwzięcie, tedy w żadnym przypadku obejść się nie może, aby obligacye Stanowe na przedaż giełdową wystawionemi nie były. Wszakże w jednym i w drugim przypadku, kredyt tabularny pożyczających znacznie ścieśniać się musi; jeżeli bowiem obligacya 100 złr. czyniąca, za 70 złr. przedaną będzie, tedy wierzyciel 30 na 100 więcej zawiódł hypotekі, niż istotnie przez pożyczkę otrzymał. — Jeżeli zaś obligacye w banku zastawi, tedy nie otrzyma więcej jak 46 złr., gdy tymczasem na hypotece jego 100 złr. ciążą.

Nie masz zatem wątpliwości, iż zaprowadzenie tej instytucyi kredyt tabularny i kredyt między prywatnymi ścieśni.

n) Oszacowanie dóbr i naznaczenie wartości hypoteki jest przedmiotem najtrudniejszym, w tenczas osobliwie, kiedy kraj jest i być musi w ciągłem cofaniu się; wartość wszystkich przedmiotów w cyrkulacyi będących, a zatem i wartość dóbr ziemskich, stawia się w równowadze z masą pieniędzy krążących w kraju. Gdy więc od roku do roku zmniejszać się musi taż masa pieniędzy, niemasz żadnej wątpliwości, że i wartość ziemi w tymże samym stosunku zniżać się będzie, i nawet przewidzieć niemożna, na jakim stopniu upadek dóbr ziemskich zastanowi się.

Mimo kapitałów, które ciągle od roli odrywać musimy, mimo ciosów, znacznie rolnictwu zadanych, łatwiejby można oszacować dobra ziemskie na masę produktów, czyli ziemiopłodów; ale postanowić dóbr wartość pieniężną i trwałą, jest prawie rzeczą niepodobną. — Zasada do postanowienia wartości hypoteki, wzięta z podatku gruntowego, urbaryalnego i dziesięcinnego, 30 do 40 razy rozmnożonego, zdaje się być bardzo zawodna, osobliwie co się tyczy dochodów z ziemi wyprowadzonych. Nie jest tu miejsce, aby się tu długiem rzeczy rozbieraniem zatrudniać, ale dość uczynić uwagi następujące:

Dzieło to katastrowe że ma uderzające nierówności nietylko między szczególnymi właścicielami ziemi, ale nawet między cyrkułami i cyrkułami, o tem nikt więcej wątpić nie może. Ale to jest najważniejszym, a do ustanowienia hypoteki na zasadzie tego katastru skierowanym punktem, że dochody z ziemi są porachowane bruto, bez odtrącenia kosztów kultury; że zaś te koszta względnie do ziemi mniej lub więcej urodzajnej muszą być większe lub mniejsze; przeto przyjąwszy ten kataster za zasadę hypoteki, właściciele ziemi nieurodzajnej, płacąc jednakowy od dochodów bruto podatek, mieliby na pozór większą dóbr wartość, a zatem rozciaglejszą hypotekę, a przeciwnie właściciele ziemi płodnej, mniejszych kosztów kultury wyciągającej, mieliby względnie do wartości swej ziemi i do jej pożytków, hypotekę mniejszą, to jest: wyrównywającą wartości ziemi niepłodnej.

Co się tyczy dochodów z ziemi zdaje się, iż podatek gruntowy przez 40 pomnożony, jest nadto wysokiem oszacowaniem, i nie dawałby pewnej hypoteki. Następujący rachunek zdaje się, iż rzecz tę lepiej objaśni:

a) Z dochodu ziemi bruto wyrachowanego . . . . . 100 złr.
b) potrącić wypada koszta kultury, które najmniej wynoszą . . . . . . 50 złr.
c) podatku gruntowego . . . 12 „
Razem . . . . 62 „
a zatem zostaje czystego dochodu . . . . 38 „
te rozmnożone po 20 podług zwyczajnego dóbr oszacowania dadzą wartości . . . . 760 „
Zostaje do potrącenia z tego szacunku $^1/_8$ część, która wedle praw zachowaną jest na pretensye poddańcze . . . . 95 „
Zaś z reszty t. j. . . . . 665 „
$^2/_3$ części podług stojącego prawa służą za hypotekę, to jest: 443 „
Podług podanego projektu rozmnażając podatek 12 złr. 5 kr. od 100 płacący się, wynosiłaby hypoteka . . . . 483 „

a zatem wyżejby tym sposobem ziemia oszacowaną była, niżeli powszechnie w najlepszych czasach szacować się zwykła. Wszakże w tem miejscu dodać należy, iż dochody urbaryalne, z których kosztów kultury potrącać nie wypada, mogłyby wyższe ziemi oszacowanie wynagradzać i niejako wyrównywać: ale że dochody urbaryalne nie jednakowo się mają wszędzie do dochodów z ziemi; przeto w każdym przypadku zdawałoby się, iż do oszacowania dóbr na zasadzie katastru inne pryncypia przyjąćby należało względem ziemi, a inne względem dochodów urbaryalnych i dziesięcin.

Wszystkie powyższe uwagi, w krótki obraz zebrane, na tych głównych zasadach opierają się:

1. Złe, pod którego ciężarem ten kraj upadł, jest ogrom podatków nad siły kraju wyniesiony: te wyciągnęły wszystkie pieniądze z biegu, a nawet oderwały najszacowniejsze kapitały od ziemi. Podatki wtenczas postanowionemi były, kiedy cyrkulacya nasycona była znakami papierowemi, kiedy cena ziemiopłodów zawsze się stawiająca w równowadze z masą cyrkulujących pieniędzy, była wysoką; kiedy handel był szeroki, i tylą nie ściśniony trudnościami; — teraz gdy stan kraju i otaczających go okoliczności zupełnie odmienił się, jak tenże też same podatki wytrzymać potrafi? ztąd wypływa,

2. Że jeżeli to złe uleczonem nie będzie i podatki do stanu siłom kraju odpowiadającego przywiedzionemi nie będą, wszystkie ratowania sposoby będą tylko czasowemi, a nawet szkodliwemi, bo zaciągnione za granicą długi a raczej procenta, staną się nowym

kanałem, przez który pieniądze z kraju tego wypływać muszą. Ani się można cieszyć tą nadzieją,

3. Że pożyczone kapitały otworzą nowe źródła dochodów, albo upadające utrzymają, bo do tego celu nigdy te fundusze nie trafią, i na gwałtowniejszą potrzebę płacenia podatków obróconemi być muszą; a gdy się w krótkim przeciągu czasu wyczerpią, wrócimy do obecnego stanu niedostatku, z dodatkiem zaciągnionego długu i procentów trwale płacić się mających.

4. Że przedmiot utworzenia kredytu, w którym wszyscy solidarne zaciągają obowiązki, ani przedmiotem deliberacyi Stanów ani prostą większością zgromadzonych członków stanowionym być nie może, bo tu szczególnego zezwolenia każdego z członków potrzeba, i jeżeli Najwyższy Prawodawca i władza rządowa nie może własnością szczególnych osób bez ich woli rozrządzać, jakże tę prerogatywę mogą sobie przywłaszczać Stany?

5. Że mogą się zdarzyć przypadki, iż Stany z funduszu domestykalnego będą musiały zastępować procenta za wierzycieli obowiązków swoich niedopełniających, a wtenczas z mocy solidarnie przyjętej odpowiedzialności, kraj cały nakładanym być musi, i ci członkowie, którzy z instytutu tego nie korzystali, ani na jego utworzenie nie głosowali.

6. Że w Galicyi, póki manipulacya trwająca odmienioną, i bieg sprawiedliwości przyspieszonym nie będzie, a tabula krajowa z próżnych prenotacyj zawikłań oczyszczoną nie zostanie, póty żadnego pewnego Instytutu kredytowego, a nawet kredytu między prywatnemi podnieść nie można.

Gdyby ten stan rzeczy odmienił się, i zwłoka sprawiedliwości usunęła się, sami prywatni mogliby znaleźć kredyt takim obyczajem, jak go znajdują właściciele dóbr w innych prowincyach monarchii austryackiej.

Zaiste zadziwi się niejeden, że te zarzuty niesprawiedliwe, na słabym gruncie, bo na pozorach sofistycznej dyalektyki oparte, mogłyby obałamucić Członków Wydziału Stanowego, i osadzić go przez czas dłuższy w milczącej chwiejności, już nawet co do wynurzenia zdania swego. Lecz to zdziwienie ustąpi, gdy zważymy, że przedmiot badań znalazł umysły zupełnie nieprzygotowane; że powoli dopiero zaczęto się starać obeznać z istotą podobnych Zakładów za granicą; że powaga, którą występująca z zarzutem osobistość była otoczona, graniczyła niejako z pewną niemylnością zdania, i że gdy chodziło o zrobienie dalszego kroku, o zaniesienie do tronu stanowczej prośby o zaprowadzenie Instytutu kredytowego, rzecz wymagała tem głębszego zastanowienia, ileże doradzany środek podany był w podejrzenie jakiejś lekkości, jakiegoś niebezpieczeństwa, tak iż obawiano się rany, zamiast jej ukojenia, przyłożeniem własnej ręki bardziej jeszcze rozjątrzyć.

Ale i z drugiej strony ma to do siebie świadomość prawdy z szlachetnością zamiarów skojarzona, że się nie łatwo zraża przeciwnościami: owszem tem śmielej przeciw przeszkodom występuje w szranki. Uczynił to autor projektu, zbijając jeden po drugim wymierzone przeciw temuż zarzuty. Powtórzymy króciuchno odporne tegoż uwagi.

1. Dobrze jest, badać początków złego, któremu chcemy zaradzić, lecz bezowocnemi będą takie badania, jeżeli natrafią na fakta historyczne, których bieg i kierunek nie zawsze od woli i władzy śmiertelników zależy. Konjunktury handlowe i okoliczności, pod których osłoną przemysł kwitnie i darzy bogactwem krajowem, raz ubiegłe, częstokroć niepodobna na powrót sprowadzić.

O prawdzie tego twierdzenia przekonany jest także przeciwnik, rzuca bowiem w dalszym ciągu na bok wszelkie uboczne rozumowania, i naraz ogranicza się na twierdzeniu, że jedyną przyczyną niedostatku gotowizny i w ogólności upadku gospodarstwa, są wygórowane podatki. Niemożna przeczyć, że zniżenie podatków w opłakanych stosunkach kraju wielkiem byłoby dobrodziejstwem, lecz jakże daleko odstrycha się od prawdy ten, kto utrzymuje, że za zniżeniem poborów publicznych z niedostatku przejdziemy w obfitość? Opłatę podatków niktby nawet nienazwał przeciażeniem, gdyby produkt zbożowy popłacał, jak pierwej, i był pewny swojego odbytu.

Nie podatki to, ale inne różne nieszczęsne zdarzenia położyły tamę odbytowi zboża.

2. Produkcya w Galicyi w biegu swoim do jednego kierunku nawykła, w inne strony zwrócić się winna, i szukać innych dróg, pielęgnując zaniedbane dotychczas gałęzie gospodarstwa wiejskiego. Podać środki ku temu jest właściwem zadaniem czasu. — Jednym z tychże jest utworzenie Instytutu kredytowego. Wszakże nadto daleko pójdziemy, jeżeli po Instytucie kredytowym wymagać będziemy, aby jakby za uderzeniem róższki czarodziejskiej cały organizm i skład gospodarstwa krajowego naraz się przeistoczył, kraj kapitałami i dobytkiem hojnie wyposażając. Nie! budować z nowego, nie wchodzi w nasze zadanie: chcemy tylko to, co jest, pomnożyć, uszlachetnić, udoskonalić.

3. Zarzut, że procenta od kapitałów z zagranicy sprowadzonych, z kraju znowu za granicę wychodzić będą, łatwo zbić aksiomatem gospodarstwa narodowego, wedle którego zawsze kraj biorący kapitały na procenta zostaje w korzyści, przed owym u którego dług zaciąga. Wyższy procent musi nieść kapitał w obciążenie przeniesiony, inaczejby pozostał w domu, nie szukając dla siebie miejsca odległego. Różnica taka procentu jest zawsze najpierwszym i bezpośrednim zyskiem dla kraju pożyczkę zaciągającego. Prócz tego kapitał raz wpłynąwszy w arterye wewnętrzne, za każdym nowym obrotem przynosi nowy zysk, pomnażając nie tylko procenta, ale także i sam siebie, ożywieniem i pomnożeniem produkcyi. A jeżeli z tego powodu wszystkie rządy usiłują stawiać przeszkody wypożyczaniu za granicę kapitałów krajowych, jakżeby to dla Galicyi miało być szkodliwem, co wszędzie jest korzystnem?

4. Niemożna niesłuszniej wątpliwą uczynić rządność obywateli krajowych, jak twierdząc, że pieniądze od Instytutu kredytowego uzyskane obrócą jedynie na zapłacenie podatków. Lecz dajmy na to, gdyby i tak było, mimo tego pożytki tego Instytutu byłyby oczywiste: na zapłacenie albowiem podatku użyłby tylko ten pożyczonych ztamtąd pieniędzy, ktoby niebył w możności złożenia w łatwiejszy sposób raty podatkowej, lub ktoby chciał wyczekiwać lepszej pory do spieniężenia ziemiopłodów swoich, w każdym zaś razie odniosłby tę korzyść, że będąc w nagłej potrzebie uiszczenia się, użyłby na to pieniędzy na mierny procent pożyczonych, uniknął sekwestracyi dóbr, a ziemiopłody później po wyższej sprzedał cenie.

(C. d. n.)

Ceny drobnej przedaży żywności we Lwowie,

w ciągu czwartej Dekady bieżącego stulecia.

Wykaz dziesięcioletni od roku 1832 po koniec 1841.

(Obacz Nr. 12, 24 26, i 30 Dodat. tyg.)

	Rok	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	Cena w przecięciu
		kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.
Jaja, przedaż na pary, cena w mon. kon.	1832	2	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 2/5	1 3/5	1 2/8
	1833	1 1/5	1 1/5	1 1/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 1/5	1
	1834	1 1/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 3/5	2	1
	1835	2	1 1/5	1 1/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1
	1836	1 3/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	7/8
	1837	1 3/5	1 1/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 1/5	1
	1838	1 1/5	3/5	3/5	3/5	3/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	7/8
	1839	1 1/5	1 3/5	1 3/5	1 1/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 3/5	1 3/5	1 1/8
	1840	2	1 1/5	1 1/5	1 1/5	4/5	4/5	4/5	4/5	4/5	1 1/5	1 3/5	1 3/5	7/8
	1841	1 1/5	2 4/5	1 3/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	1 1/5	2 1/5	1 3/5	1 3/5	1 4/8

	Rok	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	Cena w przecięciu
		kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.	kr.
	1832	—	—	—	48	24	20	18	14	14²/₅	24	28	24	23⁷/₈
Kurczęta,	1833	18	—	—	20²/₅	14	15¹/₅	14⁴/₅	14	15¹/₅	13¹/₅	12	—	15¹/₈
	1834	—	—	—	—	12	10	14	12	12	12	12	—	12
	1835	—	—	—	20	14	12	12	14	14	14	14	14	14
przedaż na pary	1836	—	—	—	14	10	10	10	10	10	11	12	15	11³/₈
	1837	—	—	—	14⁴/₅	14	12	12	12	12	12	12	—	12⁴/₈
cena w mon. kon.	1838	—	—	—	14²/₅	12	14²/₅	12²/₅	12	12	14	—	—	13
	1839	—	—	—	20	18	14	15	14	14	—	—	—	15⁷/₈
	1840	—	—	—	—	20	20	16	—	—	—	.	—	18⁵/₈
	1841	—	—	—	40	48	30	10	16	—	—	—	—	30

Budowa i Obrót uprzywilejowanej c. k. galicyjskiej „Karol-Ludwik" kolei żelaznej, od czasu założenia swego po koniec grudnia 1858.

(Ustęp z protokółu pierwszego generalnego Zgromadzenia Akcyonaryuszów pod prezydencyą Księcia Leona Sapiehy na dniu 16. maja 1859 w Wiedniu.)

(Obacz Nr. 33, 34 i 35 Dodatku tygodniowego.)

II. Rozłożenie dochodów.

Ogólny dochód dzieli się na następujące rubryki:

1. Dochody z obrotu transportowego.

	zł.	kr.
Za przewóz osób	110,667	54
„ transport wojska	10,476	59
„ pakunek podróżny, ekwipaże, konie	8,754	50
„ przesyłki pieniężne	4,088	49
„ ładunki	322,468	9
„ uboczne należytości, z osobnemi premiami asekuracyi	5,302	27
Razem	467.758	59

2. Przychód z innych źródeł obrotu.

	zł.	kr.
Za wynajmowanie wagonów . . .	1,763	35
„ czynsze wynajmu i dzierżawy .	568	30
„ wydzierżawienie i użytkowanie gruntów	79	27
Rozmaite dochody	1.983	24
Razem	4 394	56
Suma wszystkich dochodów z obrotu	472,153	55

Ogólny dochód z 5 miesięcy przedstawia następujące cyfry przeciętne:

Za dzień . . . . 3.085 złr. 58 kr.
„ milę kolei . . . . . . 25,466 „ 46 „
„ dzień i milę . . . . . 166 „ 26 „
„ milę użytkową . . . . 19 „ 52 „

Z dochodu ogólnego przypada podług procentów:
na transport osób, wojska i pakunku . . . . . 28·7%
„ przesyłki pieniężne, transport ładunków i należytości uboczne 70 2%
„ przychody z innych źródeł obrotu . . . . 1·1%
Suma . . . 100%

W ścisłym związku z temi dochodami zostają rezultaty transportu na naszej kolei, które krótko zebrane przedstawiają następujące cyfry:

a) Transport osób.

W przeciągu tych 5 miesięcy przewiozła nasza kolej w ogóle 89,502 osób, łącznie z 14 575 ludźmi wojska, z dochodem w sumie 127,144 złr. 53 kr.

Z wyjątkiem wojska przewieziono:
w I. klasie: 1,700
„ II. „ 22,412
„ III. „ 50,815 podróżnych.

W przecięciu przypada na dzień z wyjątkiem wojska do 500 podróżnych z dochodem 760 złr.

b) Transport ładunków.

W tych 5 miesiącach przewieziono:

		zł.	kr.
W ogóle 1.420,803 64 cet. wied. z dochodem w sumie		340,614	6, a to:
Towary I. klasy 1.182,278·66 cet. wied. dochód . .		219,572	14
Towary II. klasy 212,296·07 cet. wied. dochód		97,718 złr.	41 kr.
„ III. „ 8,292 80 „ „ „		5,177 „	14 „
Przesyłki pieniężne i pakunek . . 17,936·11 „ „ „		12,843 „	30 „

(Prócz tego przewieziono 68,753 cetn. towarów własnych na potrzebę obrotu bez policzenia należytości.)

Najważniejsze artykuły obrotowe są: zboże i owoce strączkowe, sól, bydło rogate, wełna owcza i towary wełniane, żelazo i towary żelazne, nierogacizna, drzewo budulcowe i opałowe, gorące napoje, tytoń, len i td.

Najżywszy obrót stanowią produkta surowe i transporty bydła, wyprawiane z Bukowiny, Podola i południowej Rosyi naszą koleją do innych prowincyi cesarstwa, i znaczne transporty soli, wysyłanej z Galicyi do Rosyi i Prus. Oprócz tego odchodzą do Prus także: nierogacizna, wełna owcza, a ponikąd też zboże i gorące napoje.

Obrót między Wrocławiem i Rzeszowem jest dość znaczny i pewnie podniesie się jeszcze więcej za przedłużeniem naszej kolei.

Obrót ze wschodu na zachód jest, jak poznacie panowie z dodatku M., prawie 3kroć tak znaczny jak w odwrotnym kierunku, i głównem zadaniem administracyi kolei będzie zawsze, podnosić obrót w tym kierunku wszelkiemi środkami, jakie ma do rozporządzenia.

III. Rozłożenie wydatków.

Wydatki obrotu wynosiły w tych 5 miesiącach 274,254 złr. 17 kr., zatem 58·08% całego dochodu.

Te wydatki dzielą się na:
a) ogólną administracyę . . . . . 11,057 złr. 10 kr.
b) administracyę kolei . . . . . 104,064 „ 53 „
c) zarząd transportowy . . . . . 159,132 „ 14 „

Ogólne wydatki za 5 miesięcy przedstawiają w przecięciu następujące cyfry:

za dzień . . . . 1,792 złr. 31 kr.
„ milę kolei . . . . 14,792 „ 34 „
„ dzień i milę . . . . 96 „ 41 „
„ milę użytkową . . . 11 „ 32 „

Zarząd obrotu z 58·08 procentu dochodów wyda się miernym, jeżeli zważymy, że pierwszy początek przedsiębierstwa kolei żelaznej wymaga zawsze większych wydatków.

Możemy przeto słusznie się spodziewać, że przy nieustannych gorliwych staraniach i oszczędnej ekonomii we wszystkich gałęziach służby, będziemy mogli na przyszłem już zgromadzeniu jeneralnem przedłożyć panom pomyślniejsze cyfry w tej mierze.

Przy końcu naszego raportu o rezultatach obrotu kolei, musimy jeszcze przedstawić panom stan naszego inwentarza powozowego, który poznacie szczegółowo w dodatku **B.**

Mamy 36 lokomotyw o sile 2,775 koni i z 18 łańcuchami *(tender)*; 42 wagonów osobowych o 122 osiach i 2,014 siedzeniach, 466 rozmaitych wagonów ciężarowych o 1,148 osiach i objętości 77,370 cetnarów.

Zużyty materyał palny w czasie od 1. sierpnia do 31. grudnia, jak to szczegółowo przedstawia dodatek **C.**, wynosił w ogóle:

57,323 cet. węgla czarnego,
9,641 „ koku (węgla kamiennego),
72 sągów twardego drzewa,
547 „ miękkiego „

Użytek pojedyńczych lokomotyw, spotrzebowaną dla nich ilość materyału palnego i koszta reparacyi poznacie panowie z dodatku **D.**

Dodatek **E.** przedstawia użytek naszych wagonów osobowych i ciężarowych, które w przeciągu tych 5 miesięcy przebiegły 1.304,916 mil.

Dalsze miesięczne i statystyczne wykazy co do przewozu osób i ładunków zawarte są w tabelach: **F, G, H, J, K** i **L.**

To zestawienie rezultatów naszego obrotu powinnoby przedstawić Wam, szanowni panowie, dokładny obraz naszego przedsiębierstwa i utwierdzić nadzieję, że dochody galic. kolei Karola Ludwika będą przy stopniowym rozwoju obrotu w tym kraju produkcyjnym z każdym rokiem się powiększać i pomyślniejsze przybierać rozmiary, gdy równocześnie administracya kolei dokładać będzie wszelkich starań, ażeby ile możności umniejszać wydatki należytą oszczędnością i stosownemi urządzeniami.

Dokumenta Wróblickie.

I.

Wroblik R. 1608 i 1735.

Wypis z aktów grodu sanockiego. Król Zygmunt III. zachowuje przy probostwie obrz. grec. Duchownych: Teodora, Filipa i Jana Filipowiczów, na czas ich żywota.

Actum in Castro **Sanoc**ensi feria secunda pridie festi sancti Nicolai Pontificis anno Domini **Millesimo Septingentesimo Trigesimo Quinto.**

Ad Officium et acta praesentia castrensia capitanealia Sanocensia veniens personaliter Venerabilis admodum Reverendus Gregorius Karszniewicz Presbyter ritus graeci in bonis villae **Wroblik** Sacrae Regie Majestatis sit(..), obtulit eidem Officio praesenti et ad acticandum porrexit literas privilegij Sacrae Regiae Majestatis infrascriptas, petens easdem literas privilegij a se Offerente per Officium praesens suscipi et in acta praesentia ingrossari admitti. Cujus affectationi iurique communi Officium praesens annuendo, praefatas literas infrascriptas ab eodem Offerente suscepit et actis suis connotavit, tenore sequenti:

Sigismundus Tertius Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque etc. necnon Svecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius Rex. Significamus praesentibus literis Nostris, quorum interest universis et singulis. Quia Nos ex gratia clementiaque Nostra Regia Honestos Theodorum, Philippum et Joannem Filipowicz Popones in usu et pacifica possessione poponatus in villa Nostra **Worobik** ad capitaneatum Sanocensem spectante consistentis conservandos, et relinquendos esse duximus, prout praesentibus literis Nostris conservamus, et relinquimus, cum omnibus fundis, agris, campis, pratis, piscinis, silvis, colonis, censibus, pensionibus, decimis ex colonis tantum graece religionis, tabernis, molendinis, lacubus, commodis, usibus, emolumentis, ac alijs omnibus obventionibus, fructibus, proventibus, utilitatibus, attinentijs et pertinentijs, quaecunque ad eundem poponatum antiquitus spectan(t), pro interesse cujuslibet illorum ad extrema vitae ipsorum tempora. Promittimusque verbo Nostro Regio, quod durante vita praedictorum Theodori, Philippi et Joannis Poponum, eos a possessione, et usu advitali praedicti poponatus, non ammovebimus aut alienabimus, sed semper illis salvum, et illaesum jus advitalitium, tum et circa libertatem ecclesiasticam conservabimus, Capitaneique et Tenutarii Nostri conservabunt. Juribus Nostris Regalibus et Reipublicae ibid(em) salvis ibidem manentibus. In cuius rei fidem praesentes manu Nostra subscriptas sigillo Regni consignari jussimus. Datum **Cracoviae** die secunda mensis Novembris, anno **Millesimo Sexcentesimo Octavo**, Regnorum Nostrorum Poloniae XXI, Sveciae vero XV. anno. **Sigismundus** Rex. Locus Sigilli majoris Cancellariae Regni.

Originale vero ejusdem privilegii post ingrossationem illius in acta, rursus suprascripto Offerenti extraditum est, de quo extradito Officium praesens quietatur.

Locus Sigilli
Correxit Rzepecki
Legit Woytanowski

*Działo się w Grodzie **sanockim** w poniedziałek czyli dniem przed uroczystością świętego Mikołaja Papieża roku Pańskiego **Tysiąc Siedmset Trzydzieści Piątego.***

*Do Urzędu i aktów niniejszych grodzkich Starostwa sanockiego Czcigodny Przewielebny Grzegorz Karszniewicz, Kapłan obrządku greckiego we wsi **Wróbliku**, dobrach Króla Jegomości zostający, osobiście przyszedłszy przedłożył temuż Urzędowi i do wciągnięcia podał przywiedziony niżej przywilej Jego Królewskiej Mości, prosząc aby ów przywilej od niego Podawcy Urząd niniejszy przyjął i w akta swoje wpisać dozwolił. Której to prośbie i prawu pospolitemu zadość czyniąc, Urząd niniejszy przyjął i do aktów swoich wpisał wspomniony przywilej osnowy następującej:*

***Zygmunt Trzeci** z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmójdzki, Łotewski i td. a Szwedów, Gotów i Wandalów Król dziedziczny. Oznajmiamy niniejszym listem wszystkim w ogóle i w szczególności, którym wiedzieć należy: iżeśmy z łaski i dobrotliwości Naszej Królewskiej Uczciwych Teodora, Filipa i Jana Filipowiczów Duchownych w używaniu i spokojnem posiadaniu popostwa znajdującego się we wsi **Worobiku** do starostwa sanockiego należącej zachować i zostawić postanowili, jakoż niniejszym listem zachowujemy i zostawiamy przy wszystkich gruntach, rolach, polach i łąkach, sadzawkach, lasach, osadnikach, czynszach, daninach, dziesięcinach z osadników obrządku greckiego, karczmach, młynach, jeziorach, pożytkach, zwyczajach i wymiarach, tudzież przy wszystkich innych zyskach, korzyściach dochodach i przynależytościach, jakiekolwiek do tegoż popostwa zdawna należą wedle każdego z nich dobra, aż do końca ich życia. Przyrzekamy też słowem królewskiem, iż przerzeczonych, Teodora, Filipa i Jana Duchownych, póki żyć będą, od posiadłości i dożywotnego używania wspomnionego popostwa nie usuniemy ani oddalimy, ale ich zawsze przy prawie dożywotniem i swobodzie kościelnej całkowicie i nienaruszenie zachowamy, a Starostowie i Dzierżawcy Nasi także zachowają. Mimo to jednak prawa Nasze Królewskie i Rzeczypospolitej bez uszczuplenia tam pozostają. W dowód czego niniejsze ręką Naszą podpisawszy, pieczęcią stwierdzić rozkazaliśmy. Dano w **Krakowie** dnia drugiego miesiąca listopada roku **Tysiącznego Sześćsetnego Ósmego,** Panowania zaś Naszego w Polsce 21go a w Szwecyi 15go roku. **Zygmunt** Król. Miejsce Pieczęci wielkiej Kancelaryi koronnej.*

Pierwot zaś tego przywileju, po wciągnięciu go w akta, zwrócony został wspomnionemu wyżej Podawcy, który ten zwrot Urzędowi niniejszemu potwierdza

Miejsce Pieczęci
Poprawił Rzepecki
Czytał Wojtanowski.

Przy cerkwi we Wróbliku królewskim nie ma ani oryginalnego przywileju Zygmunta III. ani oryginalnego wypisu grodzkiego, tylko tego drugiego kopia wpisana w księgę zawierającą odpisy dokumentów i inwentarzów tyczących się miejscowej cerkwi i poblizkich; dla tego powyższy, z onej księgi w Iwoniczu 21. sierpnia 1859 zdziałany odpis, dla większej pewności porównałem z kopią urzędową leżącą pod Liczbą 485 we Fascykule 52gim aktów grodu sanockiego. We Lwowie 3. września 1859. Wolański Franciszek Ksaw.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.